

# Czy grozi nam totalitarny rząd?

14 kwietnia 2010

Popatrzmy:

„Procedura zmiany Konstytucji RP.

Art. 235.

1. Projekt ustawy o zmianie Konstytucji może przedłożyć co najmniej 1/5 ustawowej liczby posłów, Senat lub Prezydent RP.
2. Zmiana Konstytucji następuje w drodze ustawy uchwalonej w jednakowym brzmieniu przez Sejm i następnie w terminie nie dłuższym niż 60 dni, przez Senat.
3. Pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie Konstytucji może odbyć się nie wcześniej niż 30 dnia od dnia przedłożenia Sejmowi projektu ustawy.
4. Ustawę o zmianie Konstytucji uchwała Sejm większością co najmniej 2/3 głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów oraz Senat bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby senatorów.
5. Uchwalenie przez Sejm ustawy zmieniającej przepisy rozdziałów I, II lub XII Konstytucji może odbyć się nie wcześniej niż 60 dnia po pierwszym czytaniu projektu tej ustawy.
6. Jeżeli ustawa o zmianie Konstytucji dotyczy przepisów rozdziałów I, II lub XII, podmioty określone w ust 1 mogą zażądać, w terminie 45 dni od dnia uchwalenia ustawy przez Senat przeprowadzenia referendum zatwierdzającego.

Z wnioskiem w tej sprawie podmioty te zwracają się do Marszałka Sejmu, który zarządza niezwłocznie przeprowadzenie

referendum w ciągu 60 dni od dnia złożenia wniosku.

Zmiana zostaje przyjęta, jeżeli za tą zmianą opowiadała się większość głosujących.

7. Po zakończeniu postępowania określonego w ust 4 i 6 Marszałek Sejmu przedstawia Prezydentowi RP uchwaloną ustawę do podpisu.

Prezydent podpisuje ustawę w ciągu 21 dni od dnia przedstawienia i zarządza jej ogłoszenie w Dzienniku Ustaw RP.  
”

Sięgnijmy do wyborów z roku 2007 i ich wyników w przeliczeniu na mandaty:

Obecna siła PO w sejmie to 240 wraz z PSLe.

2/3 głosów potrzebnych do zmian w konstytucji to powyżej 306 głosów.

Ewentualna koalicja z lewicą daje niebezpieczne 293 głosy.

PO obecnie do 2 miesięcy będzie miało moc prezydencką w postaci marszałka sejmu Komorowskiego.

Obydwaj kontrkandydaci Komorowskiego zginęli w katastrofie w Smoleńsku tj.: L. Kaczyński (PiS) i J. Szmajdziński (Sld). Czas antenowy wiadomo jak wygląda teraz więc proszę wyobrazić sobie ile zostanie czasu innym partiom na promocje kandydata.

Można więc się spodziewać że pan Komorowski zagarnie fotel prezydenta i w ten sposób Senat, Sejm i urząd prezydenta będzie zdominowany przez Platformę Obywatelską.

Nie daj Boże jak w sejmie znajdzie się z kilkudziesięciu sprzedawczyków z PiSu i możemy mieć spore kłopoty...

Źródło: [NWO](#)

## **KOMENTARZ WM**

Biorąc pod uwagę rozkład sił polityczny niekorzystny dla polskiej demokracji, apelujemy do posłów i senatorów o przedterminowe rozwiązanie Sejmu i Senatu i ogłoszenie nowych wyborów. Najlepiej w tym samym terminie co przyspieszone wybory prezydenckie.